XXXI Piątek Okresu zwykłego

Tekst Ewangelii (*?k* 16,1-8): Powiedział też do uczniów: «Pewien bogaty człowiek miał rządcę, którego oskarżono przed nim, że trwoni jego majątek. Przywołał go do siebie i rzekł mu: "Cóż to słyszę o tobie? Zdaj sprawę z twego zarządu, bo już nie będziesz mógł być rządcą". Na to rządca rzekł sam do siebie: Co ja pocznę, skoro mój pan pozbawia mię zarządu? Kopać nie mogę, żebrać się wstydzę. Wiem, co uczynię, żeby mię ludzie przyjęli do swoich domów, gdy będę usunięty z zarządu.

Przywołał więc do siebie każdego z dłużników swego pana i zapytał pierwszego: "Ile jesteś winien mojemu panu?" Ten odpowiedział: "Sto beczek oliwy". On mu rzekł: "Weź swoje zobowiązanie, siadaj prędko i napisz: pięćdziesiąt". Następnie pytał drugiego: "A ty ile jesteś winien?" Ten odrzekł: "Sto korcy pszenicy". Mówi mu: "Weź swoje zobowiązanie i napisz: osiemdziesiąt".

Pan pochwalił nieuczciwego rządcę, że roztropnie postąpił. Bo synowie tego świata roztropniejsi są w stosunkach z ludźmi podobnymi sobie niż synowie światłości.

«Bo synowie tego ?wiata roztropniejsi s? (...) ni? synowie ?wiat?o?ci»

Mons. Salvador CRISTAU i Coll Obispo de Terrasa
(Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj, Ewangelia przedstawia nam zaskakującą na pierszy rzut oka kwestię. Rzeczywiście tekst z Ewangelii Św. Łukasza mówi: «Pan pochwalił nieuczciwego rządcę, że roztropnie postąpił. » (Łk 16,8).

Oczywiście nie proponuje nam, żebyśmy byli niesprawiedliwi w naszych relacjach. Nie jest to pochwała oszustwa, które popełnia rządca. Na tym przykładzie Jezus skarży się na brak zdolności do rozwiązywania spraw tego świata i brak prawdziwej inteligencji synów światłości w budowaniu Królestwa Bożego: «Bo synowie tego świata roztropniejsi są w stosunkach z ludźmi podobnymi sobie niż synowie światłości.» (Łk 16,8).

Wszystko to pokazuje - po raz kolejny – że ludzkie serce nadal ma te same ograniczenia i słabości. W

obecnych czasach rozmawimy o handlowaniu wpływami, o korupcji, nielegalnych fortunach, fałszowaniu dokumentów. Mniej więcej tak jak w czasach Jezusa.

Ale ta sytuacja rodzi w nas dwojakie pytanie: czy myślimy, że możemy oszukać Boga pozorami i naszą przeciętnością w byciu chrześcijaninem? I mówiąc o przebiegłości, musimy również wspomnieć o korzyściach. Czy naprawdę jesteśmy zainteresowani Królestwem Bożym i Jego sprawiedliwością? Czy jako synowie światłości często prezentujemy przeciętność w naszej postawie? Jezus powiedział również, że gdzie jest twój skarb, tam będzie i serce twoje (patrz Mt 6,21). Co jest naszym skarbem w życiu? Musimy przeanalizować nasze pragnienia, aby dowiedzieć się gdzie jest nasz skarb. Święty Augustyn powiedział: «Jeśli twoje pragnienie jest ciągłe, także twoja modlitwa nie ustaje. Zamilkniesz tylko wtedy kiedy przestaniesz kochać.»

Być może dzisiaj, przed Panem, musimy zadać sobie pytanie, jak mamy być rozsądni jako synowie światłości, czyli jaka ma być nasza szczerość w relacjach z Bogiem i braćmi. «W rzeczywistości życie jest zawsze wyborem: między uczciwością i nieuczciwością, wiernością i niewiernością, między egoizmem i altruizmem, między dobrem i złem (...). W ostateczności, powiada Jezus, należy się zdecydować» (Benedykt XVI).

My?li na dzisiejsz? Ewangeli?

- «Pan pochwalił rządcę, którego odprawił ze swojego majątku, bo umiał on zatroszczyć się o przyszłość» (Święty Augustyn)

- «Zwyczaj przekupstwa jest ludzki i głęboko grzeszny. Ten zwyczaj nie pochodzi od Boga: Bóg nas prosi o przynoszenie do domu chleba z naszej uczciwej pracy!» (Franciszek)

- «W zamyśle Bożym mężczyzna i kobieta są powołani do czynienia sobie ziemi "poddaną" (Rdz 1, 28) jako "zarządcy" Boży. To władanie nie może być samowolnym i niszczącym panowaniem. Mężczyzna i kobieta, stworzeni na obraz Stwórcy, który miłuje "wszystkie stworzenia" (Mdr 11, 24), są powołani, by uczestniczyć w Opatrzności Bożej w stosunku do innych stworzeń. Z tego wynika ich odpowiedzialność za świat powierzony im przez Boga» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 373)